Nr. 353. Kraków, czwartek 27 grudnia 1906. Rocznik XV[illegible]

[illegible] i administracya: Kraków, Sławkowska 29.

Prenumerata miesięczna:
z odsyłką 2 K, bez odsyłki 1 K 60 h,
za granicą 2 mk. 30 fen., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl., 70 ct. ameryk.
Prenumerata tygodniowa w Krakowie 40 h.

Konto czekowe Nr. 834.095

Numer 8 h, poświąteczny 4 h.

Telefon redakcyi 396, administracyi 624.
Adres na telegramy: Naprzód Kraków.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej

Wychodzi codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) o godzinie 6 wieczór, a nadto w poniedziałki i dni poświąteczne o godz. 10 rano

Dział inseratowy: Kraków, Gołębia 2.

Ogłoszenia (inseraty)
kosztują od miejsca wiersza jednoszpaltowego drobnym drukiem (petitem) za pierwszy raz 20 halerzy, następny po 10 hal. — Nadesłane od miejsca wiersza drukiem petitowym po 40 hal. za każdy raz. Śluby, zaręczyny i nekrologi po 80 hal. od wiersza za każdy raz.

Załączniki (prospekty i t. d.) przyjmuje się za cenę 2 kor. za 100 egzemplarzy dla zamiejscowych, a 1 kor. za 100 egzemplarzy dla miejscowych prenumeratorów.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

## Przed nowym parlamentem.

Według dotychczasowych dyspozycyj, ma parlament zebrać się 3 stycznia na posiedzenia i w przeciągu dwóch dni załatwić wnioski nagłe, oraz przedłożenie rządowe o *numerus clausus*. Od 7 do 10 stycznia odbędą się plenarne posiedzenia delegacyj w Budapeszcie, poczem parlament będzie znowu obradował prawdopodobnie do końca stycznia. Do nowego parlamentu, jak obliczają znawcy, nie wejdzie nawet połowa z obecnych 425 posłów; całe grupy poselskie, jak obie wielkie własności, znikną, a ich miejsca zajmą nowe grupy, które w łonie 516 posłów niezawodnie powstaną.

Posłowie wielkiej własności, o ile należą do obozu konserwatywnego, zaprzysięgli nowemu parlamentowi wieczną nieprzyjaźń i nie poniżą się do ubiegania się o mandaty na podstawie powszechnego i równego prawa głosowania. Wierno-konstytucyjni posłowie wielkiej własności natomiast urządzają się na zajęcie miejsc w nowej Izbie na podstawie nowego, przed kilku tygodniami w Pradze ogłoszonego programu, którego najważniejszym punktem są żądania agrarne. Wybitni posłowie tej grupy mają już upatrzone okręgi wyborcze, które chcą uszczęśliwić. I tak największy wróg reformy hr. Stürgkh chce kandydować w jednym z miejskich okręgów Styryi, hr. Buquoy w okręgu Joachimsthal (Czechy), dr Grabmayr w okręgu Meran (Tyrol), hr. Larisch w miejskim okręgu Frydek-Mistek (Śląsk) itd.

Ruch wyborczy rozpoczął się już w całej pełni w Czechach. Niektórzy wybitni politycy z obozu niemieckiego, jak dr Eppinger, prof. Bachmann, już zgłosili kandydatury, inni zostali przez wyborców do ubiegania się o mandat zaproszeni. Ostre walki zostaną stoczone między postępowymi Niemcami a wszechniemcami, między tymi dwoma i agraryuszami, a wszystkie będą musiały zwalczać kandydatury socyalistyczne.

W Austryi Dolnej kieruje ruchem przedwyborczym partyi chrześcijańsko-społecznej dr Gessmann. Partya ta liczy, że z 33 mandatów wiedeńskich zdobędzie 20. Jeden z czterech okręgów śródmieścia zaofiaruje mandat prezydentowi ministrów bar. Beckowi. Pewne mandaty mają: minister kolei dr Derschatta w Gracu, dr Lecher w Bernie i referent reformy wyborczej dr Löcker w Karyntyi.

Z wybitnych członków Izby posłów, którzy już kandydować nie będą, wymieniają prezydenta Izby hr. Vettera, jego kolegę klubowego Skenego, weterana parlamentu dra Koppa, dra Beuerlego z Lincu, dra Erlera z Insbruku itd.

Mówią też, z wielu członków Izby panów zrobi użytek z udzielonego im prawa ubiegania się o mandat poselski za tymczasowem zrzeczeniem się przynależności do Izby panów. Z Polaków wymieniają w tym rzędzie hr. Lanckorońskiego i hr. Romana Potockiego.

## KONGRES
### czeskiej socyalnej demokracyi

rozpoczął się 23 b. m. w Pradze. Przybyło około 400 delegatów i liczni goście, między nimi posłowie Hybesz i Cingr i wszyscy nowowybrani posłowie czescy do sejmu morawskiego. Imieniem zarządu niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej przybył tow. Seliger, zaś imieniem ukraińskich socyalistów z pod zaboru rosyjskiego tow. Mowa.

Kongres otworzył tow. Nemec, wskazując na ukoronowaną zwycięstwem długoletnią walkę o reformę wyborczą. Po wybraniu tow. Steinera, Vaneka i Tomaszka do prezydyum, nastąpiły powitania kongresu. Przemawiali: tow. Pavel imieniem organizacyi lokalnej, Mowa imieniem ukraińskich socyalistów, Seliger imieniem socyalistów niemiec[illegible] a Vanek i Svoboda imieniem moraw[illegible] frakcyi sejmowej.

Sprawozdanie sekretaryatu złożył Bruha: W ciągu walki o prawo polityczne nie zaniedbano pracy organizacyjnej, tak, że obecnie czescy towarzysze mogą zmobilizować 1500 organizacyj z 100.000 członkami. Podczas gdy przed 2 laty liczono w Czechach 313 organizacyj politycznych, jest ich teraz 1211, a na Morawach 198. Skutki te nie mogły pozostać bez wpływu na przeciwników; podczas gdy przed 9 laty wykluczono socyalistów uroczyście z przynależności do narodu czeskiego, dziś zapraszają ich napowrót, socyaliści jednak nie pójdą z tymi głosami, stojąc niewzruszenie przy zasadzie walki klasowej i dlatego nie wezmą też udziału w żadnej koncentracyi.

Poseł tow. Hybesz złożył sprawozdanie z działalności parlamentarnej, zaś Nemec o sekretaryacie międzynarodowym w Brukseli. Debatę nad obydwoma sprawozdaniami przeprowadzono wspólną i uchwalono wotum ufności Hybeszowi.

W drugim dniu kongresu referował tow. Nemec o reformie wyborczej, zaś tow. dr Soukup o organizacyi i wyborach. Zwalczał on myśl połączenia się z partyami burżuazyjnemi i zapowiedział, że socyaliści we wszystkich 108 czeskich okręgach wyborczych postawią własnych kandydatów. Przyszły parlament będzie walczył o społeczno-polityczne reformy, jak ubezpieczenie na starość, przeciw drożyźnie, przeciw klerykalizmowi, o wolność nauczania i t. d.

Kongres wyraził służbie pocztowej, tym proletaryuszom w uniformie, swoją najszczerszą sympatyę.

## Przegląd społeczny.

**Z ruchu robotniczego w Przemyślu.** Już jesteśmy tydzień po wyborach do rady gminnej. Kandydat partyjny tow. Pitten Stefan, ślusarz kolejowy, który kandydował na wspólnej liście zjednoczonych stronnictw opozycyjnych — upadł, uzyskawszy 933 głosów.

Jeżeli zważymy, że przy ostatnich wyborach do rady gminnej kandydat partyjny uzyskał 800 głosów — to zdobycie przy obecnych wyborach 933 głosów jest ogromnym krokiem naprzód. I gdyby nie znane galicyjskie szwindle i kruczki wyborcze, wybór tow. Pittena byłby zwycięski. W każdym razie zasługą partyi naszej jest, że przypuściła szturm do twierdzy dzisiejszej kliki magistrackiej i choć upadł nasz kandydat robotniczy, to przynajmniej weszło trzech ludzi ze strony opozycyi, którzy na zgromadzeniu publicznem oświadczyli, że w radzie gminnej będą bronili zasad słuszności i sprawiedliwości. Dr Mester nadto oświadczył, że będzie żądał zaprowadzenia powszechnego i równego prawa wyborczego do rady gminnej.

Organizacye nasze rozwijają się stale.

Dnia 15-go b. m. odbyło się zgromadzenie sekcyi żydowskiej P. P. S. D., na którem obradowano nad uchwałami ostatniego zjazdu zawodowego. Przemawiali tow. Mandel, Siegman, Österreicher, Struż i inni.

We czwartek 20 b. m. odbyło się zgromadzenie kolejarzy, na którem tow. Teofil Olearczyk i Klisz zdawali sprawozdanie z przyjęcia deputacyi przemyskich kolejarzy przez dyrektora Rybickiego w sprawie aptek i dodatku drożyźnianego. Następnie przemawiał tow. Struż o organizacyi i zwycięstwie reformy wyborczej.

W piątek 21 b. m. odbyło się liczne zgromadzenie stróżów, na którem omawiano sprawy zawodowe stróżów. Przemawiali tow. Chrobak, Siegman i Struż.

**Zgromadzenie kolejarzy w Stanisławowie.** W ubiegłym tygodniu odbyło się w Stanisławowie zgromadzenie kolejarzy z porządkiem dziennym: Sprawozdanie z dotychczasowej działalności centrali w sprawach kolejarskich (akcya warsztatowców). Zgromadzenie zagaił tow. Gocko. Przewodniczył tow. Kochański. Do porządku dziennego zabrał głos tow. Kaczanowski — który szczegółowo przedstawił akcyę centrali w sprawie robotników warsztatowych oraz działalność centrali w sprawach dotyczących ogółu kolejarzy. W końcu referent podniósł z naciskiem uchwałę Zjazdu warsztatowców odbytego w Wiedniu b. r. dotyczącą akcyi celem zorganizowania przynajmniej 70 procent warsztatowców, by na wypadek odmownego stanowiska ministerstwa kolejowego w sprawach polepszenia bytu i uregulowania stosunku służbowego warsztatowców — można było przystąpić do ostatecznej walki z przedsiębiorstwem kolejowem.

Sprawozdanie i wywody tow. Kaczanowskiego zgromadzenie w przepełnionej po brzegi sali organizacyi przyjęło gorącymi oklaskami.

Tow. Stąpe postawił następującą rezolucyę, którą zebrani jednomyślnie uchwalili: „Zebrani na dniu 18 b. m. robotnicy warsztatowi, po wysłuchaniu sprawozdania wygłoszonego przez tow. Kaczanowskiego wyrażają centralnej organizacyi i sekretaryatowi za ich działalność swoje podziękowanie i pełne wotum zaufania".

Następnie po wywodach tow. Kochańskiego zgromadzenie wybrało wydział warstatowy składający się z 4 wydziałowych (tzw. Ausschusmanów) i 4 zastępców, którzy mają się przedstawić nowo mianowanemu z dniem 1 stycznia br. inspektorowi warstatów p. Stwiertni i zażądać od niego, by uznał wybranych towarzyszy-warsztatowców jako reprezentantów robotników warsztatowych, którzyby we wszystkich sprawach dotyczących robotników ich zastępywali.

Po odśpiewaniu „Czerwonego sztandaru" rozeszli się zgromadzeni do domów.

**Ustawa o ubezpieczeniu urzędników prywatnych** uchwalona przez obydwie Izby Rady państwa uzyskała sankcyę cesarską. Ponieważ ustawa w myśl § 94 wchodzi w życie w dwa lata po ogłoszeniu, przeto nastąpi opublikowanie w dzienniku ustaw państwa 1 stycznia 1907 r., aby otwarcie urządzić się mającego zakładu pensyjnego mogło nastąpić z początkiem roku kalendarzowego, t. j. 1 stycznia 1909 r.

## KRONIKA.

Kraków, 27 grudnia.

**[illegible]kata.** Świąteczny numer „Naprzodu" został przez prokuratoryę skonfiskowany za artykuł pod tytułem „Modlitwa Pańska". Wydaliśmy natychmiast drugi nakład.

### *Nowiny krakowskie.*

**Dwa alarmy straży pożarnej.** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem zaalarmowano straż pożarną na ul. Miedziuch, gdzie w domu pod L. 18 koń wpadł do dołu kloacznego. Stajnia była urządzona nad dołem kloacznym, a zgniła podłoga pod koniem się załamała. Straż wydobyła go bez szkody. O godzinie 7¾ wezwano straż pożarną na ul. Grodzką 50 do domu p. Bazesa, gdzie na I. piętrze zapaliła się ścianka drewniana. Ugaszono ją w przeciągu 10 minut.

**Zjazd delegatów galicyjskich grup** „Towarzystwa pomocy chorej uczącej się młodzieży żydowskiej w Szczawnicy", odbył się 5 b. m. w Krakowie. Na zjeździe tym postanowiono przenieść siedzibę głównego zarządu do Krakowa, uchwalono zmianę statutu odpowiednio do reorganizacyi na zjeździe przeprowadzonej i wybrano wydział przyszłego zarządu według statutu mającego w przyszłości obowiązywać. W skład wydziału zarządu głównego wchodzą: prezes dr Jan Landau, zastępca prezesa dr Ozyasz Thon, sekretarz dr. Antoni Schudmak. Wydziałowi: dr Edward Ehrenpreis, Henryk Kaufmann, drowa Judkiewiczowa, Baumgartenowa z Podgórza, dr Hammerschlag z Szczawnicy, dr Silbermann z Nowego Sącza, dr Fränkel z Bochni, drowa Adolfowa Ringelheimowa z Tarnowa. Do komisyi rewizyjnej wybrano: pp. Schimmla z Oświęcimia oraz Norberta Wasserberga i Zygmunta Rosnera z Krakowa.

**Rachunki lekarskie.** Wydział Towarzystwa „Samopomocy lekarzy" przypomina kolegom, iż walne zgromadzenie w dniu 29 kwietnia 1905 zaleciło lekarzom przedkładanie pacyentom rachunków lekarskich półrocznie, ewentualnie po skończonem leczeniu.

— **Repertuar teatru miejskiego w Krakowie**

Piątek: „M[illegible]alność pa[illegible]", tragi-farsa kołtuńska w 3 aktach G. Zap[illegible]nowskiej

— **Repertuar teatru „Figliki".**

Piątek: „Oświadczyny" Czechowa i Figliki.
Niedziela: „Oświadczyny" Czechowa i Figliki.

— **Uniwersytet ludowy im A. Mickiewicza w Krakowie**

W sali Muzeum techniczno-przemysłowego, przy ul. Franciszkańskiej, we czwartek od godz. 7½ do 8½ wieczorem: dr Kazimierz Wójcik: „Geolog w polu" (z demonstracyami).

Biblioteka Uniwersytetu ludowego Czytelnia pism oraz Biuro porady mieści się przy ulicy Grodzkiej 43, II. p.

Biblioteka otwarta w dni powszednie od godz 11—1 i 3—9. a w niedziele i święta od 9—1.

Czytelnia pism otwarta w dni powszednie od godz. 11—1 i od 3—9, a w niedziele i święta od godz. 9—1 i od 3—9.

### *Nowiny lwowskie.*

**Rozbicie kasy.** W nocy z 23 na 24 b. m. włamali się niewyśledzeni dotąd sprawcy do lokalu korporacyi ślusarzy przy ul. Skarbkowskiej l. 27, podziurawili kasę wertheimowską, ale nie zdołali jej rozbić i w ten sposób ocalała jej zawartość w kwocie kilku tysięcy koron.

### *Z kraju.*

**Z ruchu nauczycielskiego.** Dnia 19 b. m. odbył się w Stryju wiec nauczycieli i nauczycielek tegoż powiatu, za inicyatywą tamtejszego oddziału Towarzystwa pedagogicznego. Zebranie odbyło się w sali posiedzeń stryjskiego magistratu, wobec bardzo poważnej liczby wiecowników, przybyło bowiem na wiec przeszło 200 osób. Zaszczycili go swoją obecnością posłowie do sejmu: dr Eugeniusz Oleśnicki i dr Filip Fruchtmann, był także obecny inspektor szkolny okręgowy Julian Nowakowski.

Przewodniczącym wiecu wybrano Józefa Hahna, dyrektora szkoły wydziałowej męskiej, jego zastępcą Bazylego Koreńca, kierownika szkoły 4-klasowej męskiej na Łanach w Stryju, a sekretarzami K. Ciorochównę ze Stryja i P. Kobata z Hołobutowa.

Po ukonstytuowaniu się wiecu przystąpiono do załatwienia spraw będących na porządku dziennym, a mianowicie: 1) Sprawy poprawy bytu nauczycielstwa przez zrównanie jego poborów z poborami trzech ostatnich rang urzędników państwowych (referent St. Strzeszyński, kierownik szkoły z Demni pod Skolem). 2) Poprawa bytu wdów i sierót po nauczycielach (referent J. Prokepyszyn ze Stryja).

Po dyskusyi uchwalono następujące rezolucye odnośnie do pierwszego referatu:

Rezolucya I.: „Wiec powiatowy nauczycielski w Stryju bez różnicy płci, narodowości i przekonań politycznych domaga się natychmiastowego zrównania płac nauczycielskich z poborami urzędników państwowych trzech ostatnich rang, na podstawie zupełnego równouprawnienia mężczyzn i kobiet, z zastrzeżeniem wszystkich tych praw, które urzędnicy państwowi w przyszłości uzyskać mogą".

Rezolucya II.: „Wiec powiatowy nauczycielski w Stryju prosi posłów Oleśnickiego i Fruchtmanna, aby nie odmówili swego poparcia w sprawie regulacyi płac nauczycielskich i starali się usilnie pozyskać dla tej sprawy poparcie innych posłów sejmowych".

Odnośnie do drugiego referatu uchwalono następującą rezolucyę:

„Wiec powiatowy nauczycielski w Stryju domaga się zrównania płac wdów i sierót po nauczycielach z płacą wdów i sierót po urzędnikach państwowych trzech ostatnich rang".

Dnia 19 b. m. odbyło się w Tarnopolu konstytującące zgromadzenie „Ogniska", tudzież ogólny powiatowy wiec nauczycielski, na który przybyło nauczycielstwo nietylko z powiatu tarnopolskiego, ale i z innych powiatów. Przybyli także dwaj posłowie na sejm pp.: Michałowski, dyrektor seminaryum nauczycielskiego i marszałek powiatowy hr. Korytowski. Dyrektor Gecіów, zagaiwszy wiec, zaproponował na przewodniczącego p. Heilmana, którego wybór przyjęto jednogłośnie. Zastępcą przewodniczącego wybrano dyrektora Baleya, sekretarzami nauczycieli Tenenbauma i Załużnego. Pierwszy referent p. Czabanowski treściwie i jasno skreślił niedolę i potrzeby nauczycielstwa ludowego, wskazując iż słudzy rządowi są lepiej płatni od nauczycieli. Następnie postawił rezolucyę:

„Nauczyciele zebrani na wiecu powiatowym w Tarnopolu żądają: 1) zrównania płac nauczycieli ludowych z płacami trzech najniższych rang urzędników rządowych; 2) zaopatrzenia wdów i sierót". Poseł Michałowski mówił wprawdzie o swojem ciągłem staraniu się za nauczycielami w komisyi szkolnej, tudzież w pełnej Izbie, sie co do regulacyi płac nauczycielskich, powiedział, że „nie może ona przyjść do skutku, ponieważ kraj jest ubogi i wyczerpany, a na to potrzeba przynajmniej 6 milionów, co obciążyłoby budżet krajowy".

O potrzebach nauczycielstwa i w jaki sposób sejm te potrzeby zaspakaja, mówili nauczyciele: Mikołajewicz, Siciński i Szwajkowska. Po przyrzeczeniu przybycia na wiec krajowy, który ma się odbyć podczas sesyi sejmowej, przewodniczący zamknął wiec.

**Z Tarnowa** piszą nam: Jak zbawienne skutki mają organizacye zawodowe dla robotników, świadczą fakty choćby na takim gruncie, jak tarnowski: Robotnicy poznali się ostatecznie na wartości organizacyi zawodowych, które [illegible]tylko

są najpewniejszą podstawą do walki o polepszenie bytu i sm..nej doli robot..czej, ale mają i tę dodatnią stronę, iż uświadamiają politycznie i wykazują nader jaskrawo, jaka różnica jest dzisiaj między robotnikiem zorganizowanym, a niezorganizowanym.

Przedewszystkiem podnieść należy, że nawet fabrykanci już sami widzą różnicę między zorganizowanymi robotnikami, a tymi, co to nieraz drwią z organizacyi i sami dzisiaj wyrażają się najpochlebniej o członkach organizacyj zawodowych, którzy do niedawna byli im solą w oku i sami już teraz mówią, iż nic nie mają przeciw organizacyom robotniczym. Dodać należy, że także największe korzyści odnoszą robotnicy pod względem moralnym, szczególnie w walce z alkoholem, z tym najwstrętniejszym wrogiem klasy robotniczej.

Od czasu jak nasze organizacye idą naprzód, daje się zauważyć systematyczne zwalczanie alkoholu, przez co samo podnosi się już nędzny byt robotnika. Dnia 22 b. m. odbył się u nas odczyt wygłoszony przez członka „Eleuteryi“ p. Fuska pod tytułem: „Szkodliwość alkoholu na organizm ludzki“, w którym referent wykazał najdobitniej straszne skutki działalności alkoholu na organizm człowieka oraz udowodnił cyframi, ile to milionów płacą robotnicy może nawet bezwiednie za tak zabójczą truciznę zwaną popularnie alkoholem.

W ożywionej dyskusyi, w której przemawiało kilku towarzyszy, wzywał gorąco tow. Skrobisz do jak najsilniejszej walki z tym wrogiem ludzkości, wykazywał pracę, jakąśmy już w tym celu przeprowadzili oraz wezwał do natychmiastowego utworzenia „Kółka abstynentów“ czysto robotniczego na wzór krakowskiej „Trzeźwości“, co owacyjnie przyjęto i po oświadczeniu tow. Skrobisza, iż pierwszy doń przystępuje, zgłosiło się zaraz kilkunastu członków, których zadaniem będzie bezwzględna walka z alkoholem oraz praca w uświadamianiu ogółu robotników o zabójczych skutkach alkoholu!

Postęp ten zawdzięczają robotnicy tarnowscy tylko swym organizacyom zawodowym.

**Brutalny pracodawca.** Z Tarnopola piszą nam: U firmy Wartan Moszoro zajęty był mały chłopiec do posługi nazwiskiem Smolek. Za małe przewinienie pracodawca pobił chłopaka do krwi. Sprawa byłaby została zatuszowaną, gdyby chłopak ów nie był udał się do Kasy chorych do lekarza, aby mu rany opatrzył. Lekarz skonstatował rany na ciele na 10 cm. głębokie i wobec tego prokuratorya tą sprawą się zajmie.

## *Z zaboru rosyjskiego.*

**Łódź**, 22 grudnia.

**Zamach na Chrzanowskiego. — Tępienie szpiclów. — Walki bratobójcze z N. D.**

Zamach dokonany przez organizacyę bojową P. P. S. na policmajstra Chrzanowskiego wywołał olbrzymie wrażenie. Jakkolwiek nie udał się on w zupełności w każdym jednakże razie wierny sługa carski i sojusznik milionerów łódzkich będzie miał pamiątkę na całe życie. Śmierci uniknął rzeczywiście jakimś cudem, gdyż dorożkę, którą jechał, bomba rozerwała. Strata słuchu i nadwerężenie nogi zapewne zniewoli Chrzanowskiego do opuszczenia służby, którą przez tyle lat pełnił.

W ostatnich czasach bojówka nasza usunęła dwóch prowokatorów i szpiega-dozorcę od Szajblera.

Wypadki zabijania robotników-socyalistów przez narodowych demokratów liczebnie się zmniejszyły w ostatnich czasach. Przypisać to należy udaniu się przedstawicieli naszej organizacyi do głównego kierownika N. D. w Łodzi z zapowiedzią, że za wszelkie dalsze napady mordercze narodowych demokratów na socyalistów on będzie osobiście ponosił odpowiedzialność. To samo zapowiedzieli nasi towarzysze narodowym demokratom, zgromadzonym na pewnem zebraniu, dokąd wtargnęli członkowie naszej organizacyi. „Generał“ N. D. zaproponował sądy polubowne w wypadku powtórzenia się zabójstw. *L.*

---

**Ucieczka więźniów.** Okazało się, że ze Słonima 19 b. m. zbiegli więźniowie: Rywkin, Zilberg i Kapłoński, skazani na ciężkie roboty za wyrabianie bomb w Białymstoku. Oprócz nich uciekli Fridman, skazany za rzucenie bomby w synagodze, oraz mieszczanie słonimscy: Groswer i Gricz, będący pod śledztwem za przewożenie broni, bomb i materyałów wybuchowych do Słonima i Zujdik, skazany na zesłanie do ciężkich robót za dwa rabunki zbrojne.

**Zabicie pułkownika.** Dnia 23 b. m. w Łukowie siedleckim w mieszkaniu administratora majoratu Krynsu zabito właściciela majoratu Obruczewa, dowódcę 81 włodzimierskiego pułku.

Nieznajomi zabójcy zabrali 3 rewolwery, 3 karabiny i 1000 rubli gotówką.

**Zabicie żandarma.** 23 b. m. w Kielcach o godz. $10^{1}/_{2}$ wieczorem do przechodzącego ulicą Czarnomorską żandarma stacyi kolejowej Akinina kilku ludzi dało 3 strzały z rewolwerów, kładąc go trupem na miejscu.

Strzelający zbiegli.

**Napad na gminę.** Dnia 23 b. m. dokonano niezwykle śmiałego a zarazem wyjątkowo tłumnego napadu na urząd gminy Zagożdż we wsi Łodzi..zyn pow. warszawskiego. Grupa złożona z przeszło 40 uzbrojonych ludzi wśród białego dnia otoczyła budynek gminny, w którym o tym czasie sprawowali czynności wójt gminy i pisarz jego G. Maciejewski. Obezwładniwszy wszystkich znajdujących się wokoło budynku, kilku z pośród grupy weszło do wnętrza i pod groźbą rewolwerów zmusiło wójta do otworzenia kasy ogniotrwałej. W kasie znajdowały się wyłącznie pieniądze złożone przez włościan na procenty. Pieniądze te zabrali przybysze, którzy oprócz tego zabrawszy jeszcze pewną liczbę książek paszportowych, wszystko to umieścili na oczekującym już przed gminą wozie i odjechali w kierunku Warszawy. Pieniędzy w kasie według wykazów znajdowało się 550 rubli.

## *Z caratu.*

**Archimandryta-socyalista.** Z rozporządzenia synodu archimandryta Michał, profesor akademii duchownej w Petersburgu, usunięty został ze stanowiska; polecono mu też opuścić Petersburg. Grzechem archimandryty wobec caratu jest oświadczenie jego w piśmie „Towariszcz“, że przyłącza się do stronnictwa ludowo-socyalistycznego.

## *Z zaboru pruskiego.*

**Pruski ułan, zabójca polskiego chłopa, uwolniony.** W Radlinie napadło kilku ułanów pruskich robotników polskich, wracających z pracy, ponieważ rozmawiali między sobą po polsku. Jeden z ułanów, Franciszek Schulz, wydarł sześćdziesięcioletniemu Janowi Izydorczukowi łopatę, ubezwładnił go kilkoma ciosami w głowę, a potem pastwił się nad nim tak długo, dopóki nie wyzionął ducha pod uderzeniami łopaty. Jak barbarzyńsko pastwił się Schulz nad chorowitym starcem, świadczy orzeczenie lekarskie, stwierdzające 17 szerokich ran na głowie, złamanie sześciu żeber, zgniecenie klatki piersiowej i rozdarcie wątroby, w której utkwiły złamane żebra. Chociaż cały szereg świadków stwierdził, że zaczepka wyszła od żołnierzy, sąd wydał wyrok uwalniający.

## *Ze świata.*

**Napad na pocztę.** Między Petrową a doliną Viso (Węgry) nieznani sprawcy napadli onegdaj na wóz pocztowy. Woźnica i towarzyszący mu żandarm zostali pałkami zabici. Sprawcy zabrali 30.000 koron, pochodzących głównie z poboru podatkowego. Ślady śniegu wskazują, że rabunku dopuścili się Wałasi lub cyganie.

**Dżuma.** Wedle doniesienia Lloydu z Port Said, okręt niemiecki „Berlin“, idący z Adelajdy, wysadził w Suez na ląd dwóch oficerów, którzy zachorowali wśród objawów dżumy.

**Niezwykłe szczęście.** „Daily Thelegraph“ donosi o następującem niezwykłem zdarzeniu: Pewien służący w parlamencie brukselskim kupił niedawno na tandecie stary, zniszczony obraz za 15 franków. Obecnie okazało się, że jest to oryginalny obraz Rembrandta, bardzo wielkiej wartości. Za obraz ten ofiarowano owemu służącemu 880.000 franków.

**Katastrofa kolejowa.** Na linii Minneapolis-St. Paul (Ameryka północna) nastąpiło zderzenie pociągu pospiesznego z lokomotywą. Pociąg pospieszny się wykoleił. 25 osób zginęło.

**Lawina śnieżna** zasypała część wsi l'Hospitalet. Jedna osoba zginęła. Dzięki szybkiej akcyi ratunkowej udało się innych wyratować.



# Z CARATU.

*(Telegramy z dnia 27 grudnia).*

**Echo bitwy pod Cuszimą.**

**Petersburg.** W procesie Niebogatowa i tow. zapadł wyrok. Admirał Niebogatow i komendanci trzech pancerników z wyjątkiem »Orła« zostali na śmierć skazani. Z powodu jednak okoliczności łagodzących i długoletniej nienagannej służby postanowił sąd przedłożyć carowi prośbę, aby karę śmierci zmienić wszystkim trzem na 10-letnie więzienie forteczne. Czterech oficerów skazano na więzienie od 2 do 4 miesięcy, reszta została uwolnioną.

**Pożar fabryki.**

**Kachówka.** W dystrykcie morza Czarnego spłonęła znana wielka odlewarnia metalu. Przeszło 400 robotników znalazło się bez chleba.

**Zabójstwo Ignatiewa.**

**Twer.** (Pet. ag. tel.). Zabójcą hr. Ignatiewa jest niejaki Siudlew. Był on w roku ubiegłym głównym kierownikiem powstania w Moskwie (?).

**Aresztowania.**

**Irkuck.** Uwięziono tu komitet tutejszej partyi socyalno-rewolucyjnej (?), składający się z 18 osób.

# TELEGRAMY

z dnia 27 grudnia.

**Ukonstytuowanie się sejmu morawskiego.**

**Wiedeń.** „Wiener Ztg“ ogłasza nominacyę hr. Serenyi'ego marszałkiem, a dra Zaczka i dra Fuxa wicemarszałkami sejmu morawskiego. Dotychczasowy marszałek hr Feliks Vetter otrzymał wielki krzyż orderu Leopolda.

**Poprawa bytu pocztowców.**

**Wiedeń.** Pocztmistrze i ekspedyenci pocztowi otrzymywali zazwyczaj 200 względnie 100 kor. rocznego dodatku służbowego, który jednakowoż nie bywał wliczany do emerytury. Wkrótce ogłoszone być ma rozporządzenie, aby dodatki te wliczane były do emerytury.

**Armaty serbskie i demonstracye.**

**Belgrad.** Skupczyna uchwaliła ustawę o pożyczce w trzeciem czytaniu 88 przeciw 44 głosom.

Grupa studentów szkół wyższych przyjęła na ulicy idących posłów okrzykami: „Precz z rządem! Precz z pożyczką!“ Następnie wśród śpiewów i wołania „precz!“ pociągnęli studenci przed konak królewski i mieszkanie prezydenta ministrów Pasicza, a następnie przed uniwersytet. Gdy tam chcieli demonstrować dalej, wystąpiła konna żandarmerya. Studenci zaprotestowali przeciw zjawieniu się żandarmeryi przed gmachem uniwersyteckim, która się wkrótce cofnęła. Studenci rozprószyli się również. W mieście panuje znowu zupełny spokój.

**Belgrad.** Celem zbadania zajść niedzielnych, podczas których jeden z żandarmów użył broni palnej, wybrała skupczyna osobną komisyę. Do komisyi weszli trzej deputowani przychylni rządowi i dwaj opozycyoniści. Obaj opozycyoniści zrezygnowali jednak z mandatów do tej komisyi.

**Sobranje bułgarskie.**

**Zofia.** Sesya sobranja przedłużoną została z powodu dużego materyału obrad do końca stycznia starego stylu.

**Pożar w urzędzie cłowym.**

**Bukareszt.** W składzie towarów, znajdującym się w oddziale cłowym urzędu pocztowego, powstał groźny pożar, który jednak rychło zlokalizowano.

**Traktat handlowy niemiecko-hiszpański.**

**Madryt.** Podpisano umowę, mocą której przedłużony został do 30 czerwca 1907 *modus vivendi* w sprawach handlowych między Hiszpanią a Niemcami.

**Ameryka dla Chińczyków.**

**Waszyngton.** Rosevelt ogłosił odezwę, wzywającą do składek na dotkniętych głodem Chińczyków. W odezwie zapowiada Rosevelt, że ma zamiar na kongresie zgłosić wniosek, upoważniający rząd do wysłania środków żywności do Chin.

**Strejk kolejowy.**

**Houston** (Texas). Kilkuset palaczy różnych linij kolejowych Tow. „Pacific“ w Texas i Louisianie rozpoczęło strejk.

---

**Meran.** Zmarł tu Eugeniusz hr. Zichy.

**Sarajewo.** Umarł tu w 73 roku życia były wiceburmistrz i wiceprezes banku krajowego Popovics.

# Rozdział kościoła od państwa we Francyi.

**Paryż.** Senat uchwalił 183 głosami przeciw 80 głosom ustawę Brianda, dotyczącą sprawy separacyjnej.

**Papież się pociesza.**

**Rzym.** Papież przyjął 24 b. m. kolegium kardynalskie. Kardynał Oreglia złożył papieżowi życzenia świąteczne i noworoczne. — W odpowiedzi zwrócił papież uwagę na obecne ciężkie dla kościoła przejścia i walkę religijną we Francyi i wyraził swoją sympatyę i życzliwość dla narodu francuskiego. Pociechę stanowi dla papieża wzorowa jedność i zgoda francuskiego episkopatu i kleru, które dają żywy dowód ich wiary apostolskiej i wzbudzają podziw całego świata. Wkońcu udzielił papież wszystkim kardynałom swego błogosławieństwa.

**Plaster.**

**Rzym.** Papież zamianował msgr. Montagniniego pronotaryuszem apostolskim.

# Ze stowarzyszeń i zgromadzeń.

× **Baczność krawcy krakowscy!** W niedzielę 30 b. m. o godzinie $2^{1}/_{2}$ po południu odbędzie się zgromadzenie poufne w Związku stow. rob. (ul. Wiślna 5). na którem delegat złoży sprawozdanie z konferencyi przemyskiej. Zarząd uprasza wszystkich towarzyszów krawieckich o punktualne przybycie.

× **„Kółko samokształcenia“** w Związku stow. rob. w Krakowie udziela wszelkich informacyj w zakres samokształcenia wchodzących, uporządkowuje i układa biblioteki stowarzyszeń robotniczych, tudzież pośredniczy w dostarczaniu wszelkich książek do bibliotek i towarzyszom prywatnie, w szczególności książek naukowych socyalistycznych. Wszelkie informacye udziela tow. T. Bobrowski, Kraków, Retoryka 12.

× **Baczność towarzysze stolarscy w Krakowie!** W każdy poniedziałek odbywają się posiedzenia mężów zaufania. Zarząd uprasza, by mężowie zaufania nie zaniedbywali swych obowiązków.

× **„Spójnia“, stow. postępowej młodzieży w Krakowie.** Wpis 1 K, władka miesięczna 1 K. Zapisy przyjmuje się w lokalu „Spójni i „Związku naukowo-towarzyskiego“. Grodzka 43, II. p., codziennie od 1—3 po południu i od 7—9 wieczorem.

× **Stryj. Zmiana lokalu!** Stowarzyszenie robotnicze „Znicz“ oraz Związek stowarzyszeń zawodowych mieszczą się obecnie przy ul. Kościuszki w domu p. Kaufa na I. piętrze (naprzeciw kościoła rzymsko-katolickiego).

× **Wiedeń.** Urzędnik głównego zarządu Zwiazku metalowców tow. Mikołaj Kozłowski mieszka obecnie, V., Schallergasse 6, II., 15.

× **Wiedeń.** W stowarzyszeniu robotników polskich „Siła“, VI. Magdalenenstrasse 84, staraniem sekcyi naukowej bywają w czwartki o godz. $7^{1}/_{2}$ wieczorem peryodycznie wygłaszane odczyty.

We czwartek 27 b. m. „O komunizmie“ przez tow. Kupsia.

Szanownych członków i gości uprasza się o wczesne zgłaszanie odczytów, które przyjmują członkowie sekcyi i to: we wtorki i piątki od godz. 7 wieczorem tow Znój. Kupś i Komisar. w sobotę tow Waltenberg i Sarna. We wtorki nauka niemieckiego kursu niższy, w piątki kurs wyższy od godz. $7^{1}/_{2}$—9 wieczorem — udziela tow. Kupś, zgłoszenia przyjmuje tow. Znój. Na miesiąc styczeń zgłosili odczyty: tow. Kupś „O żydach w Polsce“, tow. Kulikowski „O syonizmie“, tow. Znój „O religii“, tow. Sarna „O ekonomii politycznej“.

× **Stowarzyszenie polskich robotników „Siła“ w Budapeszcie,** VII. Kiertesz utcza 22. Co niedzielę odbywają się zebrania, pogadanki, odczyty i przedstawienia amatorskie. Biblioteka otwarta we czwartek od godziny 7 do 9 wieczorem i w niedzielę od godziny 10 do 12 w południe. Wpisy przyjmuje się co sobotę od godziny 7 do 9 wieczorem i co niedzielę od godziny 10 do 12 w południe. Wpis bezpłatny, wkładka miesięczna wynosi 64 h.

× **Londyński oddział P. P. S.** mieści się obecnie: 107 Chorlotte Str. London W Zebrania członków w każdą niedzielę. Uprasza się wszystkie pisma partyjne o powtórzenie tego ogłoszenia.



## NADESŁANE.

**(Za dział ten redakcya nie odpowiada.)**

L. 2228.

# Obwieszczenie.

C. k. starostwo w Podgórzu reskryptem z dnia 12 grudnia 1906 r. objęte § 5 statutu Powiatowej Kasy dla chorych w Podgórzu zwykłe zarobki dzienne, obowiązujące do tego czasu dla osób, zatrudnionych w przedsiębiorstwach fabrycznych i przemysłowych zmieniło, jak następuje:

A. Dla robotników:

| | | |
|---|---|---|
| 1. Robotnicy młodociani (do lat 18) | K | —·60 |
| 2. Najemnicy dzienni . . . . . | „ | 1·20 |
| 3. Wyrobnicy przemysłowi . . . | „ | 1·60 |
| 4. Ukwalifikowani robotnicy zawodowi, dyurniści, mundanci . . . . | „ | 2·— |
| 5. Słudzy pomocniczy c. k. zakładów poczt i telegrafów . . . . . | „ | 2·20 |
| 6. Słudzy pomocniczy wszystkich innych urzędów i instytucyj państw. | „ | 3·— |
| 7. Kierownicy (werkführerzy), urzędnicy przemysłowi, koncypienci adwokaccy, artyści . . . . . . | „ | 4·— |

B. Dla robotnic:

| | | |
|---|---|---|
| 1. Robotnice młodociane (do lat 16) | K | —·60 |
| 2. Najemnice dzienne . . . . . | „ | 1·20 |
| 3. Pomocnice przemysłowe . . . . | „ | 1·60 |
| 4. Robotnice zawodowe, mundantki . | „ | 2·— |
| 5. Robotnice artystyczne, kierowniczki, nadzorczynie, buchalterki . . . | „ | 3·— |
| 6. Artystki . . . . . . . . | „ | 4·— |

Zarząd Powiatowej Kasy chorych w Podgórzu na posiedzeniu z dnia 21 grudnia 1906 r. postanowił **powyższą zmianę wprowadzić w wykonanie z dniem 1 stycznia 1907 r.**

O czem się PP. Pracodawców i Robotników zawiadamia.

W Podgórzu, dnia 21 grudnia 1906.

*Ignacy Gross*, przew. Zarządu.

Wydawca: Ignacy Daszyński.

Redaktor odpowiedzialny: Gustaw Alojzy Titz.

Z drukarni Józefa Fischera w Krakowie. (Tel. 412).